

# DZIENNIK BAŁTYCKI

## REJSY

Rok XXXIX nr 197 (11858)

Gdańsk, piątek 30 września 1983 r.

A Cena 5 zł

Jest faktem niezaprzecznym i potwierdzonym przez liczne znaleziska archeologiczne, iż plemiona germańskie, zamieszkujące Płw. Skandynawski, już w pierwszych wiekach naszej ery utrzymywały kontakty z ludami zamieszkującymi w basenie Morza Śródziemnego. Ozdoby, przedmioty osobistego użytku oraz napisy na budowach świadczą o tym niezłomie.

**K**ONTAKTY te nie miały oczywiście charakteru regularnych wędrówek i spotkań, jako że ze względu na odległość i trudności komunikacyjne było to niemożliwe. Niemniej w obydwu kulturach — skandynawskiej i śródziemnomorskiej — spotkać można elementy potwierdzające tezę, iż już ponad 1500 lat temu obie te kultury mogły na siebie w pewnym stopniu oddziaływać.

Jednym z dowodów na to jest pismo runiczne. Nie da się dzisiaj jednoznacznie stwierdzić, w jaki sposób powstało. Jest na to kilka szkół, wg których pismo runiczne pochodzi od alfabetu greckiego lub rzymskiego lub też jest mieszanką ich obu. Inna grupa naukowców twierdzi z kolei, iż jest ono przekształconą postacią pisma używanego przez plemiona północnoitalijskie. Jedynym uznanym powszechnie faktem jest tylko to, że przywędrowało ono do Skandynawii z regionu śródziemnomorskiego.

Najstarsze nordyckie znaleziska runiczne pochodzą z III wieku n.e. Ówczesny alfabet runiczny składał się z 24 liter. Nazwano go „futhark starszy” — od siedmiu początkowych znaków. Runy z tego okresu znaleźć można w Norwegii, na wyspach

duńskich i na Gotlandii, gdzie odkryto przedmioty użytkowe, monety i ozdoby pokryte znakami runicznymi. Tego rodzaju runy zwane są „häll-

singerunor” — albo runy bez literowe, których przykładem są kamienie runiczne z Hällsinglandu.

Słowo „runa” znaczy „tajemnica” lub „magiczny znak”. W początkowym bowiem okresie pismo runiczne znane było tylko wjałmnicznym. Mocno wtedy wierzone w magiczną, tajemną moc słowa pisanego. Stąd też Inskrypcje, widoczne na ozdobach i broni lub ryte na kamieniach często zawierają zaklęcia, mające zapewnić siłę i powodzenie wymienionym obok tych zaklęć osobom.

W V stuleciu — najwcześniej w Norwegii — u powszechnił się zwyczaj pokrywania pismem runicznym bloków kamiennych. Wiązało się to zapewne z rytuałami grzebalnymi, napisy zawierały bowiem imiona i formuły magiczne. Używano ich dla zapewnienia sobie powodzenia w polowaniu, tuż po wojnie, dla osłabienia przeciwnika czy też zjednania sobie bogów.

**O**KOŁO VII wieku runami rytymi na kamieniach zaczęto upamiętniać czyny zmarłych lub poległych. W tym samym mniej więcej czasie alfabet uproszczony został do 16 znaków — nazywa się go „lutharkiem młodszym”. Wraz z rozwojem własności prywatnej kamienie runiczne nabrały charakteru znaków własnościowych, często wiązały się z postępowaniem spadkowym. Z IX w. pochodzi

Bohuslän i Hallandzie. Najbardziej zaś na północ wysuniętym kamieniem jest runa w miejscowości Frösön.

Do najstynniejszych znalezisk runicznych należą znaki wykonane w Ramsundsberget (tzw. Sigurdsristningen) koło Eskilstuny oraz napis na kamieniu w Jelling. Ten pierwszy to opis przygód słynnego Sigurda Fafnesbanego, a drugi związany jest z historią Danii. Mianowicie na początku X

**W**IEKSZOSĆ kamieni z napisami runicznymi pochodzi z X oraz XI wieku, z tym że pismem runicznym posługiwano się jeszcze w początkach XII w., tj. po przyjęciu chrześcijaństwa. Zapisy na kamieniach wyrażone są w postaci niezwykle lakonicznej. Często mają charakter rytmicznej prozy, w związku z czym traktowane są jako pierwszą znaną skandynawską wariację literackie. Oprócz war-

runicznych pisanych kursywą.

**K**AMIEŃ runiczny, jako obiekty wznoszone ku pamięci zmarłych, umieszczano w takich miejscach, aby jak największa liczba osób mogła je zobaczyć, tzn. przy drogach, mostach, portach, placach zebrań itp. Typowy napis runiczny zawierał imię fundatora oraz imię osoby, której był poświęcony, a kończył się często formułą: „Niech Bóg wspomnie ducha jego”. Kamienie runiczne mogą być również traktowane jako dokumenty historyczne. Na przykład na ok. 30 kamieniach opowiada się o Ingwarze, który w 1040 r. zorganizował największą wyprawę wikingów, zakończoną zresztą klęską. Na innym znówu kamieniu — z 980 r. a znajdującym się w Upsali, opowiada się o bitwie pod Fyrisvall, gdzie król Eryk pokonał Duńczyków i zyskał sobie miano Eryka Zwycięskiego.

W Szwecji występują nieznacznie różniące się od siebie rodzaje pisma runicznego. W południowej części kraju używano alfabetu zwanego duńskim lub zwykłym. W Szwecji środkowej posługiwano się alfabetem zwanym szwedzko-norweskim, zaś w Norlandzie — na północy — używano tzw. „hällsingerunor” — znaków

Pismo runiczne zanikło w średniowieczu. W XVIII w. niektórzy rolnicy posługiwali się literami runicznymi, tzw. runstovar — był to kalendarz, składający się z drewnianych liter dla oznaczenia dni tygodnia, faz Księżyca i święt kościelnych. Jeszcze tylko na początku XIX w. spotykano w Alvdalen starych, znających tajemnicę run. Dzisiaj jedynymi ich znawcami są tylko naukowcy i historycy.

## Pismo, które zniknęło

# Kamienie mówią

na przykład najdłuższe wadki napis runiczny, znajdujący się na kamieniu Rökstenen w Östergötland. Jest on nie tylko pomnikiem po umarłym, lecz także jednym z największych dokumentów literackich wczesnośredniowiecznej Skandynawii.

W samej tylko Szwecji znajduje się ok. 3000 kamieni runicznych. Najbliższe występują one w Upplandzie, okolicy jeziora Mälaren, w Västergötland, Östergötland, Öland na Gotlandii. Bardzo rzadko natomiast można je spotkać w

w. całą Jutlandię podporządkował sobie Gorm Stary z Jelling. Zoczył on szereg wojen przeciw Niemcom. Jego syn, Harald Sinozęby, kał zał wykuć po śmierci ojca dumny napis runiczny. Brzmiał on następująco: „Harald król kazał pomnik ten postawić dla Gorma, ojca swego i Tyry, matki swej, onże Harald, który zdobył całą Danię i Norwegię, i Duńczyków nawrócił na chrześcijaństwo”. Kamień ten — z ok. 983 r. jest merytką chrztu Danii.

Wojciech Łygas